





dzie żywią się pokrzywą i ziel-  
skiem. Po kartofle, wybrane  
czy sprzedane, wędrują nieraz  
po kilkadziesiąt kilometrów.  
Tylko niesłychanie małe po-  
trzeby i wymagania Poleszu-  
ków sprawiają, że jeszcze so-  
bie jakoś dają radę.

## Z Brazyliji

### FUNDUSZE NA INSTYTUCJE ZDROWOTNE.

Z Rio de Janeiro donoszą, że  
rada administracyjna funduszu  
płynącego ze sprzedaży znaczk-  
ów na nauczanie i higienę, upo-  
ważnia Bank Brazylijski do pre-  
kazanla interwentorom Stanów  
na cele higieny społecznej na-  
stępujących kwot po 100 kontów  
każdym stanom: Pará, Ceará, Per-  
nambuco, Bahia, Espírito Santo,  
Minas Geraes, S. Paulo i Rio  
Grande do Sul; po 80 kontów:  
Amazonas, Rio Grande do Norte  
i Parahyba; po 50 kontów: Acre,  
Alagoas, Sergipe, Paraíba, Santa  
Catharina i Rio; po 20 kontów:  
Matto Grosso i Goyaz. I 10 kon-  
tów dla Stanu Piauy. Stany Pia-  
uy i Maranhão otrzymały już  
tego roku specjalny kredyt po  
100 kontów.

### CIEKAWY ZJAWISKO.

Z Bello Horizonte donoszą, że  
ma miejsce tam ciekawe zjawis-  
ko. W Parku Miejskim na dro-  
dze utworzyła się w ziemi szczel-  
lina z której wnętrza wydobywa  
się gęsty dym o dziwnym zapachu.

Ziemia nad szczeliną obsuwa  
się raptem pod najmniejszym  
ciężarem.

Powierzchnie badania stwier-  
dziły że im głębiej, tem tempera-  
tura jest wyższa i ziemia bar-  
dziej rozpalona, tak samo stwier-  
dzono, że im większy robi się  
otwór, tem większe wydobywają  
się chmury dymu. Jest to jakby  
mały wulkan. Uczeń badają  
plinnie ciekawe to zjawisko.

### GENERAL WALDOMIRO LI- MA NIE POJEDZIE DO EUROPY.

General Waldomiro Lima były  
interwentor São Paulo zaprzecza  
pogłoskom, jakoby miał udać się  
w podróż do Europy.

### WYBUCH W SKŁADZIE PROCHU.

Z Rio donoszą, że na wyspie  
Mocangue w składach prochu  
Marynarki wojсковej nastąpił  
wybuch; w wypadku otrzyma-  
ło ciężkie rany trzy osoby.

### KURYTYBA

#### ZJAZD KAWIARZY.

W Kurytybie odbył się zjazd  
kawiarzy; zebrani uchwalili  
wręczyć Interwentorowi Riba-  
nowi memoriał, w którym przed-  
stawiają optakany Stan planta-  
cji kawowych, wskutek czego  
zmniejszyła się produkcja ka-  
wy. W roku 1929—1930 eksport  
kawy parańskiej wynosił 592 695  
worków, tymczasem w latach  
1932—1933 eksport spadł do  
59 986 worków.

Kawiarze domagają się w ma-  
mortalne zmniejszenia podatków  
od eksportu i zniesienia zupeł-  
nego podatków stano wych.

## São Paulo

### KTO BĘDZIE INTERWEN- TOREM.

Dzienniki paulistańskie do-  
noszą, że interwentorem Stanu  
S. Paulo ma być zamianowa-  
ny p. Armando Sales de Olive-  
ira. Jak wiadomo general  
Dalro Filho został przed kilku  
dniami zamianowany tylko  
tymczasowym interwentorem;  
obecny kandydat na interwen-  
tora ma odpowiadać życzli-  
wemu paulistan, którzy żądają  
ażeby interwentorem był pauli-  
sta i osoba cywilna.

# „Dom Młodzieży”

(Dokończenie ze strony pierwszej)

Ten czas—według norm nau-  
kowych podzielono na trzy okre-  
sy. Pierwszy — faza czterole-  
tniego, początkowego naucza-  
nia; drugi—średniego i trzeci—  
uniwersyteckiego. Kierunek wy-  
chowawczy w myśl wyników ba-  
dań naukowych — winien być  
niezmienny.

I to właśnie przemawia za  
skonsolidowaniem pracy wy-  
chowawczo naukowej.

Na sprawę tę należy patrzeć  
»sine ira et studio«, objąć ją  
szerokim i wdał patrzącym ho-  
ryzontem myśli.

Zespolenie wszelkich wysił-  
ków dla dobra młodzieży, przy-  
szłego społeczeństwa, każe mi  
— logicznie myśląc — szukać  
właściciela i kierownika Domu  
(nie osoby, lecz instytucji, czy  
organizacji) w gronie Towar-  
zystw, które dojrzały, lub  
dojrzejawiając, najbliższe jest za-  
gadnieniu wychowawczo-nau-  
kowemu i nie komu innemu,  
jak właśnie tylko takiemu, po-  
wierzyłbym los prowadzenia  
»Domu Młodzieży«.

Zrzeczeniem takim jest je-  
dyne »Sarmacja«.

Za nią, jako przysięgłą właścici-  
cielką, przemawia i inicjatywa  
budowy rzeczowego domu, wy-  
siłek w tym kierunku już uczyni-  
ony i wreszcie, co najważ-  
niejsze, cele.

I na nich właśnie przydługie  
wywody pragnę zakończyć.

Sarmacja nie »przylepia« do  
siebie »Collegium«, jak to wzd-  
wżać dla niej w tym przed-  
miocie wyraził się ks. Redaktor,  
lecz uważając »Collegium« za  
swą podbudowę, fundament,  
na niej opiera swe nadzieje.

## »Z PÓŁNOCNEJ PARANY«

Więści z nowych kolonii polskich: Nova Varowia, São Miguel

Zaroiła się już prawie niemal  
cała Parana naszym ludem, wy-  
jątek stanowiła do ostatnich lat  
tylko jej północna część. Ale i o-  
niej nasz kolonista nie zapominał.  
Nie mogąc usiedzieć na starych  
już wyczerpanych ziemiach, jako  
potomek dawnych kolonizatorów,  
pchną starym hasłem »wien da-  
lej«, podążył on i w te strony.

Przed 5 ciu laty wybrało się  
kilka rodzin do stacji Affonso Ca-  
margo a dzisiaj zwanej Getulio  
Vargas i tu na północny wschód  
od miasteczka Joaquim Tavora,  
które jest siedzibą municypjum,  
założyli Nową Warszawę. Za ni-  
mi podążyli inni i dziś już ta no-  
wa osada liczy 44 familij polskich.  
Są dobrze zagospodarowani—  
mają szkołę polską, której kie-  
rownikiem jest p. Koch. Ziemie  
są pierwszej klasy zadne pod  
uprawę wszystkich zbóż i jarzyn  
przedewszystkiem zaś ryżu, ba-  
wełny — a miejscami i kawy.  
Przy tem wszystkim znaczący  
rzezba, że klimat nie tak gorący  
jak to niekiedy sądzą. Jest łatwy  
zbyt wszystkich produktów bo  
jest sklep polski p. Władysława  
Remesa, stacja bliska a w do-  
datku na kolonji niema mrowek,  
z którymi to kolonista musi pro-

przewidując, w przedłożonym  
p. Marszałkowi Raczkiewiczowi  
projekcie statutu »Domu Mł-  
dzieży«, udział niepośledni Wład-  
dzom »Collegium« w charakte-  
rze członków Rady Opiekunczej  
domu.

Tensam udział niewątpliwie  
będzie posiadała władza przy-  
szłego zakładu średniego i wresz-  
cie także sama »Sarmacja«,  
jako już wylączne w przys-  
złości »Stowarzyszenie Aka-  
demików«.

Dzisiaj, w imieniu dotych-  
czasowego Stowarzyszenia Stu-  
dentów Sarmacja, występują  
i działają ich dawni członko-  
wie, obecnie filistrzy, czy człon-  
kowie popierający, osobistości  
na stanowiskach niezależnych  
i na niepoślednich szczeblach  
drabiny społecznej.

I ta opieka »kurateli« star-  
szej generacji trwać musi, póki  
w łonie »Sarmacji« nie wy-  
tworzą się zastępy własnych,  
w pełni lat, sił.

I jeszcze jedno słowo:  
Rozbite na większe i mniej-  
sze grupy, zięjące ku sobie na-  
wzajem niechęcią warstwy star-  
szego pokolenia, winne od Do-  
mu Młodzieży w o a ł o ś c i swej  
się usunąć.

Natomiast jedn o s t k i czyn-  
ne i ofiarne, wolne od nastro-  
jów własnego skupienia idea-  
owego, niech wejdą do Sarmacji  
jako członkowie popierający,  
czy filistrzy, i radą zdrowszą słu-  
żą tej wielkiej maszynie nowej  
epoki, której na imię »Dom  
Młodzieży polskiej« — Sarmacja  
w Kurytybie.«

Prof. Zb. Jackowski.

Wielebnych Księży, pp. Drostwa  
Zlemianowskich, p. Inż. Bieżan-  
ko, pp. Werpachowskich, pp. Gór-  
skich z córkami, p. Kuryłów,  
pp. Bogackich, pp. Jabłońskich,  
pp. Wasilewskich, pp. Blesków,  
p. Przyczyńskiego, pp. Skaliń-  
skich, pp. P. Hamerskich, pp. Pe-  
resów, pp. Georgg, pp. Korno-  
wskich, Ostrowskich i innych.

Muzyka złożona z pp. Bci Sztur-  
mowskich i p. Karnikowskiego  
świetnie przygrywała do tańca,  
a jedzenie i napoje były wlecej  
niż obfite.

O godzinie 3 w nocy odbyły  
się tradycyjne uczepiny—zdjęcie  
welonu pannie młodej podczas  
którego Państwo Młodzi ze sta-  
ropolską gościnnością przyjmowa-  
li gościom z przybyciem podzi-  
kował piękny przemówieniem  
p. Młody.

Wypada tu zaznaczyć, że  
p. Adam Wasłowski jest od 6-ciu  
lat kierownikiem szkoły i nauczy-  
cielem w Botocondo, jest człon-  
kiem Zarządu Kółka Rolniczego  
im. p. Dra. Ministra Grabowskie-  
go w Botocondo i jednym z za-  
łożycieli tego Kółka, jest człon-  
kiem Zarządu Tow. Oświatowe-  
go im. Tadeusza Kościuszki i  
członkiem Centr. Tow. Rol. w Gua-  
raní, Pan Adam Wasłowski jest  
znanym i powszechnie szanowa-  
nym działaczem społecznym na  
niwie rolniczej i oświatowej w ko-  
lonji Guarani.

Młodej parze szczęść Boże na  
nowej drodze życia!

Jeden z gości.

## Telegramy

— Lot Skarżyńskiego do Sta-  
nów Zjednoczonych został od-  
wołany.

— Z Warszawy donoszą, że  
na Górnym Śląsku aresztowa-  
no dyrektora Huty Królów-  
skiej, oraz urzędnika tego kon-  
cernu, Marcinka; obaj oskarżo-  
ni są o oszustwo.

— W Belgji w miejscowości  
Anderlecht spłonął skład — któ-  
rym znajdowało się 6000 kg.  
kawy; straty obliczają na prze-  
szło 5 milionów franków.

— We Włoszech panują wiel-  
kie upały; w Rzymie, Medjola-  
nie, Turynie i Florencji, tempe-  
ratura wynosi 34 stopnie w cieniu.

— Rząd niemiecki przedsię-  
wziął ostrą kampanję przeciw  
komunistom.

— Litwa podpisała z Rosją  
pakt o nieagresji.

## WYBÓR NOWEGO GENE- RALNEGO PRZEŁOŻONEGO ZGROMADZENIA KSIĘŻY MISJONARZY.

Z Paryża otrzymujemy telega-  
ficzną wiadomość, że ubiegłej  
soboty t. j. dnia 29 lipca b. m.  
w Paryżu wybrano generalnym  
przełożonym Zgromadzenia Księ-  
ży Misjonarzy ks. Dr. Karola Sou-  
vay.

Ks. Dr. Karol Souvay urodził  
się we Francji, studja odbywał  
w Paryżu i w Rzymie, gdzie u-  
zyskał doktorat w Instytucie Bi-  
bilnym; od kilku lat ks. Souvay  
był superjorem Seminarjum Die-  
cejalnego w Saint Luz w Sta-  
nach Zjednoczonych i członkiem  
Rady Prowincjalnej Północno-  
amerykańskiej. Ks. Souvay bę-  
dzie równocześnie generalnym  
przełożonym Zgromadzenia Siostr  
Miłosierdzia

## ELIXIR 914

używają go, zauważa się po kilku dniach:  
1) Krew czysta, wolną od wszelkich  
nieczystości i dobry stan zdrowia.  
2) Zniknięcie przyszołów, egzemy, wrzo-  
dów, swędzenia, ran jatrzących i t. p.  
3) Zniknięcie zupełne Reumatyz-  
mu, bólów w kościach i bólu głowy.  
4) Zniknięcie objawów syfilistycznych  
wszelkich nładomagań spowodowanych  
przez syfilis.  
5) Zojdtek i książki w doskonałym sta-  
nie, bo »Elixir 914« nie atakuje zojdek  
i nie zawiera joduretu.  
Jest jedynym lekarstwem czyszczącym  
krew, które posiada świadectwa szpitali,  
tudzież specjalistów w chorobach oczu  
i zojdekowych na tie syfilistycznym.

## To i o owo

### O »OBRAZIE«.

Nie mieliśmy zamiaru odpowia-  
dać na zaczepki i groźby p. A. Ma-  
czewskiego zamieszczone w »Po-  
lskiej Prawdzie«, ani też na listy  
skierowane wprost do Redakcji z po-  
dobnymi wymyślaniami i pogroźka-  
mi napadów w cieplem ulow, jed-  
nakże w ostatniej chwili otrzymuje-  
my od jednego z naszych Czytel-  
ników pismo w tej sprawie, które  
rzesz ojmując, naszym zdaniem, cał-  
kiem sprawiedliwie. Oto jego treść:

»Szanowny Panie Redaktorze!  
Wyzytałem w »Prawdziwej Pol-  
skiej« Serdeczne podziękowanie  
jakiegoś Antoniego Maczewskiego  
co się »Dr« pisze. Nie zachwyam  
się ani ks. Palka, ani Maczewskim.  
Czytałem i jednego i drugiego.  
Trafło ks. Palki dowcipnie ujawni-  
ło w zupełnie przyzwolony sposób—ma  
znaczyć, że mu się nie podobał »obraz  
i jest za drogi. I tutaj żaden nor-  
malny człowiek nie widzi w tem ani  
obelgi ani zniewagi, ni plótka ni  
ojca tego co na płótnie zostawił.

Wie pan, ja także jestem malar-  
zem i niejedn raz miał skrzy-  
kować. Jak 2 lata temu! plót »ma-  
wałem u mojego sąsiada na wódr  
plotu Józka Jelitzy — to mi powiedział,  
że podobny jak pląd do nosa.  
W pierwszej chwili chciałem pędnąć  
po mordzie walić, ale myślałem, plót  
pięknie pomalowany to mi się bar-  
dzo podobał a ludzie niech sobie  
gadają. Pracowałem i wyrobiłem się.  
Dzisiaj wszystkie wozy i taczki ma-  
luję — a ludzie są miaskają jak pa-  
trza na te wozy malowane na »na-  
blebko z złotymi kropkami!.

Więc widzi Pan niema co się gnie-  
wać. Pan się jeszcze wyrobił i na-  
wet mnie może prześcignąć.

Ponta Grossa, dnia 30—VII tego  
roku.

Serdecznie pozdrawia kolega po  
fachu

Józef Walec —malarz«.

## Koleżanki i Koledzy

Na ostatnim naszym Walnym  
Zjeździe uchwaliliśmy i posta-  
nowiliśmy po wsze czasy święcić  
dzień 7 września jako »Dzień  
nauczyciela polskiego w Brazyliji«.

— W dniu tym we wszystkich  
polskich szkołach czy towarzy-  
stwach kulturalno-oświatowych  
mają być urzędowo staniem  
nauczycieli wieczornice, przedsta-  
wienia, zabawy itd. z których  
czysty dochód uchwałą naszą zo-  
stał przeznaczony na kupno lub  
budowę »Domu Zdrowia« dla  
nauczyciela polskiego w Brazyliji.

Koleżanki i Koledzy! — Nie-  
chaj w dniu tym nie zabraknie  
żadnego nauczyciela przy pracy,  
bo każda niewyuszkana impreza,  
to stracony pieniądz, tak bardzo  
nam potrzebny do zrealizowania  
naszych uchwał.

Niechaj w dniu tym wszystkie  
szkoły i Towarzystwa Oświatowo-  
kulturalne zakąpią życiem, rado-  
ścią, śmiechem i zyciem, nie-  
chaj licnie i tłumnie stawiają się  
mieszkańcy miast, miasteczek czy  
kolonij, by wysłuchać okoliczno-  
ściowych przemówień, humorem  
przedstawień otrzęd żyć codzien-  
nego życia, a w skocznych pla-  
sach odbarwić ducha z szarżyzny  
powszedniości.

Z naszej pracy i poparcia spo-  
łeczeństwa w dniu tym weźmie  
swoją początek dzieło piękne i  
pożyteczne: ma stanąć »dom«  
w którymby steryny życiem i  
pracą nauczyciel (cielka) mógł  
zaznać spokoju, ciszy i wypo-  
czynku po ciężkim i znojmym  
dniu pracy.

Do pracy więc i czynu, bo ter-  
min krótki!

Uzyskane z imprez pieniądze  
kierować należy do Zrzeszenia  
N. Sz. P. w Brazyliji.  
Curylba c. p. 412.

J. C. wiew.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI

P. J. Brzesk z listy; nadesłany  
artykuł p. t. »Napad wilka w owcz-  
skórce na kolonje Iraty« zamieszo-  
my w »Przyjacielu Rodziny«.

Młody przyjacielkami  
— Czy dasz wiarę, że pięć lat u-  
płynęło, jak jesteśmy po ślubie, a  
wnioz równo się kochamy, jak w  
dniu ślubu.  
— Przełożył wówczas tak się kło-  
ciłcie!  
— Tak, no i teraz to samo ro-  
bimy!



## Wielki Skład Zboża

Rua Cel. Nogueira Padilha Nr. 277.  
Filja przy Mercado Municipal Nr. 14.

**Sorocaba - S. PAULO**  
Kupuje wszelkie produkty w każdej ilości a przede wszystkim zboże od „wędzisłów” i kolonistów i daje najwyższe ceny ze wszystkich firm i gotówką.  
Prowadzi biuro na własną rękę.  
Mówi się po polsku.

### Radjo

Sprzedają radjo zamienią się za maszyny stolarskie. - Zglaszać się można przy Avenida Cruzeiro Nr. 208 od 11-12, lub wieczorem od 19 godziny.

## Underberg

Jest to napój dobry na trawienie, rozpowszechniony po całym świecie i uznany za najznakomitszy.

Underberg jest wyrabiany z alkoholu pierwszej jakości.

Chcąc wyrabiany jest w Rio, to jednak z surowców sprowadzonych z Europy.

Kto jeszcze nie spróbował tego znakomitego napoju niech go spróbuje skosztuje.

Sprzedaje się bardzo tanio. Pomarańcze z Hanusa w wielkiej i w małej i w małej ilości.  
**PENSÃO E HOTEL Commercial**  
Rua João Negrão 774.

### Apteka Tell

**DROGARIA Sigel Eitel & Cia.**  
Lekarstwa i preparaty krajowe i zagraniczne.  
**Vermicida Tell** wróg robaków i glist.  
**Farby Tell** najlepsze do farbowania ubrań i sukienek.  
**Formento Tell** ekonomiczne drożdże do ciasta i chleba.  
Recepty lekarskie załatwia się rzetelnie i samemu.

### Zamieni dla Promissoria

wartości 5.000\$000 za material do budowl.  
Rua João Manoel Nr. 73.

### Ao Mundo das Casimiras

Rua 15 de Novembro 129



W tym to składzie można nabyć bardzo dobry **KASZMIR** w różnych jakościach po cenach niesłychanie niskich.

Przyrządy dla krawców są po najniższych cenach w mieście.  
**RUA 15 DE NOVEMBRO 129**

### Atelier de Arte Christa

(wrobry artystycznych figur i figurek)

### Gerd Claassen

Av. Vicente Machado 580, Curitiba - Paraná  
Fabryka figur: w różnych stylach i wielkościach: Aniołów, grup, Błustów, Dróg krzyżowych, Krucyfików i t. p.

Naprawa i polychromia (wielobarwna)

Figury i statuy z cementu na ementalarze, do ogrodów i t. p. Balustrady, Wazony, ornamentacje i słupy ozdobne.

Podjekuje się wykonania Oltarzy, Ambon, Konfesjonatów oraz innych sprzętów do Kościołów w różnych stylach.

Obstalunki dostarcza się do każdej miejscowości w Brazylii

### MADAME KITTY CHIROMANTKA ŚWIATOWEJ SŁAWY

Czyta z linii rąk przeszłość, teraźniejszość i przyszłość każdej osoby.

WIZYTA TYLKO 5\$000.

Palacio do Commercio I-sze piętro, Sala nr. 107

od godz. 9-12 i od godz. 2-6 po południu.

UKŁADA TAKŻE HUROSKOPY

### Baczność!

Wszystko po cenach niższych. Książki do nabożeństwa - wielki wybór. Co dopiero nadszedł z Europy! - Obrazy religijne, figury kościelne, kropielniczki, lichtarze i wszelkie inne towary dewocjonalne! Wszelkie przybory szkolne. Drukarnia i introligatornia. - Fabryka pieczęt i gumowatych i metalowych.  
**C. E. SCHULZ & COMP.**  
Rua Barão do Serro Azul 66-72  
**CURITYBA - Paraná**

### Dr. Carlos Heller

Praktykował w hamburskich, wiedeńskich i paryskich szpitalach.

Praktyka ogólna

Leczy specjalnie choroby skórne, weneryczne, pecherza i włosów.

Klinika dla dzieci. - Leczy żylak oraz tany na nogach bez operacji.

Leczy sztucznymi promieniami Diatermia Konsultoryj m: Nad Pharmacja - Brasile, Praça Tiradentes 390. Przyjmuje od 12 do 1 szeji od godz. 4-6j do 6-jej.  
Rez: Rua Comendador Araujo 970 - Curitiba 424

### POLSKI HOTEL HOTEL MARTINS

Właściciele: P. Jaruga  
**RUA RIACHUELO N. 114 - CURITYBA - Paraná**

Naprzeciw Pałacu Muncypalnego, róg Placu Dr. Gen. Marques, Caixa Postal 463  
Tel 989.

Kuchnia pierwszorzędna. Urządzenia wspaniałe w modym żelazobetonowym pałacyku z wszelkimi wygodami i higieną. 50 pokoiów urządzone z komfortem. - Ceny przystępne.

Poproście o objaśnienie w jak łatwy sposób możecie nabyć własny dom za opłatą miesięczną po 5\$ i po 10\$ tylko w  
**ERIC, Emprezas Reunidas Imobiliaria CONSTRUCTORA LTDA.**  
która jest zatwierdzona i fiskalizowana przez Rząd Federalny.  
Siedziba: São Paulo - Rua Boa Vista, 2.  
Kurutyba - Rua 15 de Novembro 517, piętro.

### Casa de Saude Sanatorio Chirurgicalo Suisso

RUA 15 DE NOVEMBRO 1690 - Telefon 433

Dr. G. Leuenberger

Długie lata pracował w szpitalach europejskich. Lekarz, specjalista w Chirurgii. - Leczy choroby kobiece, drogi moczowe. Przyjmuje od 10-12 i od 2-5 z wyjątkiem niedziel i soboty po południu. Leczy sztucznymi promieniami ultra fioletowymi. Solux, Diathermia Chirurgicalna w ogóle - Ceny niskie.

### POLECAMY

NAWCOM I OSOBOM DOBREGO SMAKU: - PIWO JASNE I CIEMNE W WIEKICH BUTELKACH I W Mniejszych BUTELKACH I W MAŁYCH BEZULKNIACH.

Wód gatunków napoiów: Agua Tonic, Guarana, Gazoza i Woda solowa - CRUZEIRO. są nie do zastąpienia. Browar - CRUZEIRO - założony w roku 1870. - Telefon: 495 i 751 - CURITYBA.



leczy reumatyzm, bóle pierśsiowe, bóle zębów, uszu, newralgji, kolki, świeże rany i t. p.

Lekarstwo rzywa się przez nacieranie

Jest do nabycia we wszystkich aptekach.

### „Chargeurs Reunis” i „Sud Atlantique”

JEDNOLITA TRZECIA KLASA.

KOMPANIA TA SPRZEDAJE BILETY I BEZPOŚREDNIE DO KAŻDEGO MIASTA W POLSCE I odwrotnie biletu „chamała” z Polski do Brazylii.

Sfala bezpośrednia komunikacja z polskiego portu Gdynia z Brazylią i Argentyną.

Doskonała organizacja przy sprowadzaniu rodzin ze wszystkich miast Europy Centralnej a szczególnie z POLSKI.

Informacje w języku polskim i brazylijskim udziela **P. TEOFIL G. VIDAL**

Curityba - Pracza Carlos Gomes 315-321  
Paraná

## Rola Kobiety w życiu Narodu

### Jak pracują społecznie kobiety w Polsce

W Warszawie odbył się onegdaj zjazd kierowniczek grup kobiecych młodych organizacji narodowych.

Celem zjazdu było ujednostajnienie programów i metod narodowej pracy kobiecej w Polsce. Zjazd obradował w dwóch komisjach: programowej i organizacyjnej.

W komisji programowej wygłoszono referaty, dotyczące roli kobiety w rodzinie, w kulturze narodowej i o znaczeniu pracy zawodowej kobiet.

Poglądy uczestniczek dały się ująć w następujące krótkie tezy:

„Rodzina przede wszystkim jest polem pracy kobiety; wychowanie młodego pokolenia jest najważniejszym obowiązkiem matki”. - „Udział kobiet w pracach społecznych i w pracach nad organizowaniem Narodu ma wielkie znaczenie dla dobra Narodu”. - „Masowe zatrudnienie kobiet poza domem

praca zawodowa jest czynnikiem niepomysłnym dla ekonomicznego i kulturalnego życia społeczeństwa. - Skierowanie mas kobiecych do t. zw. zawodów domowych, rękodzielniczych, naprzekład, krawiectwo, tkactwo, introligatorstwo itp. czy pracy umysłowo-artystycznej, pozwoli na udział ich w życiu ekonomicznym bez oderwania ich od domu.”

„Zwolnienie mas kobiecych od ciężaru pracy zawodowej nie jest możliwe w dzisiejszym ustroju kontraktacji dóbr. Narodowy ustrój gospodarczy z zasadą rozpowszechnienia po-

siadania własności i oparcia bytu rodzin na średnich warstwach pracy, pozwoli mężczyźnie - Polakowi utrzymać rodzinę i zdejmie ten obowiązek z kobiety.”

Komisja organizacyjna zajmowała się metodami i formami pracy kobiecej: „Jednym z zadań organizacji kobiecej jest zapewnienie sobie wielkości i potęgi. - Organizacja narodu, jako regulująca wszechstronnie życie społeczne jest powszechna i niezbędna dla całego organizacyjnego życia polskiego. - Typ kobiety, jaki w organizacji hierarchicznej winien być wychowywany, to kobieta, wysoko stojąca moralnie, rozumiejąca ład

życia społecznego i swą wielką rolę w Narodzie, to rozumna kierownicza swego odcinka pracy.”

Metoda pracy kobiecej w organizacji Narodu, polegać winna na: 1) organizowaniu mas kobiecych, 2) kształceniu grup kobiet o wyższym poziomie wyrobienia na przyszłe kierowniczki poszczególnych dziedzin życia kobiecego, 3) tworzeniu grup o ściślejszym charakterze kierowniczym. - „Siła wspólpracy kobiecej jest nieodzowna dla zrealizowania dopełnienia się w pracy jest konieczne dla zorganizowania całokształtu życia Narodu.”

Dyskusja wykazała naogół jednomyślność poglądów przedstawicieli młodego pokolenia kobiecego i dostarczyła wiele cennego materiału do dalszej pracy kobiet dla Wielkiej Polski.

### Z kolonji Mineiros

W małej kolonji wielki rach Zgodna współpraca przynosi owoce. Obchód „Cudu nad Wisłą”. Zapraszamy Rodaków.

W podkurtybyskim muncypjum Campo Largo, istnieje stosunkowo niewielka kolonja polska, Mineiros, jednakże życie społeczne bije w niej bardzo mocnym tempem.

Trzy lata temu stary już lecz energiczny rodak p. Franciszek Enik, rzucił myśl założenia towarzystwa „Białego Orła”. Projekt lubianego i szanowanego obywatela przyjęła chętnie niemal cała kolonja.

Obrano prezesem nowego towarzystwa inicjatora p. Enika Franciszka. Zabrano się do budowy domu szkolnego, przed który teren ofiarował sam prezes.

budowa, dzięki zapobiegliwości prezesa i członków szła rażno i skądnie; pomimo kosztownej budowy obszernej szkoły, Towarzystwo założyło w krótkim czasie szałkię kosztu budowy.

Kilka miesięcy temu Towarzystwo zaangażowało nauczyciela do swej szkoły z Wydziału Oświatowego O. Z. P. i nauka odbywa się regularnie. Pomimo że nauczyciel pracuje tu od dwóch miesięcy, jego praca spodobała się rodzicom i chwala go sobie, chętnie posyłając dzieci do szkoły. Prócz nauki w szkole, naucoyciel urządził kursa wieczorowe, na które uczęszcza około 23 mło-

dzieży, postarał się o scenę prowizoryczną, odbywa z młodymi i starymi próby teatralne. Ma młodzież dla rozrywki fizycznej ładne boisko, siatkę, piłkę; w wolnych chwilach młodzież bawi się i rozwesela uczciwymi grami sportowymi.

Z okazji święta narodowego urządziliśmy tu piękny obchód narodowy; byli na nim goście z Kurutyby, jak p. wicekonsul Cypulski i inni. Obchód wypadł udzyskaj dobrze, nie czas o nim rozpisywać się szeroko, bo o już kilka tygodni temu. W imieniu Towarzystwa składamy tą drogą serdeczne podziękowanie, tym wszystkim rodakom, którzy ra-

czyli swą obecnością uświetnił nasz obchód, a równocześnie zapraszamy wszystkich rodaków na nowy obchód „Cudu nad Wisłą”, który wmarzamy obchodzić dnia 15 sierpnia 1933 r. Podczas tej uroczystości odbędzie się poświęcenie nowozakupionych sztandarów polskiego i brazylijskiego, następnie inauguracja Towarzystwa Młodzieży i ich boiska; będą także popisy działowej i przedstawienia a wreszcie szurasko, licytacja i różne zabawy.

Dochód będzie obrócony na budowę sceny i biblioteki szkolnej.  
Mineiros 15 lipca 1933.

Zarząd.

### Nad czym radzono na walnym zebraniu Związku Polskiego

W KURUTYBIE

Uległej niedzieli odbyło się walne półroczne zebranie Związku Polskiego w Kurutybie.

Ze sprawozdań sekretarza i skarbnika dowiedzieliśmy się, że w okresie sprawozdawczym było posiedzeń 13; przybyło nowych członków 23. Wkładki członkowskie wyniosły 2497\$009; wy-najęcie lokalu 976\$000; wynajęcie sali 580\$000, nado wynajęcia gólinio kilka innych mniejszych pozycji. Razem przychody wyniosły 7308\$000. W rubryce rozchodów były najważniejsza, na stępujące pozycje: zapomoga chorym 11. p. 1582\$500; zapomoga kolegium H. Sienkiewicza w Kurutybie (za 5 miesięcy) 500\$000; procenty od pożyczek 1.018\$000, poprawki w gmachu Związku 609\$000; dlugu spłacono 609\$000.

Ze sprawozdań bibliotekarza wynika, że Związek ma 1382 to-mów książek, czytelników było 34.

przeczytano 682 tomy.

Następnie wybrano wale-ownych członków Zarządu, p. Wł. Floreckiego pierwszym sekretarzem i p. P. Dubiela drugim bibliotekarzem.

W dalszym ciągu dyskutowano nad projektem Kasy Pośmiertnej Związku i opracowaniu poprawek Ustaw Związku Polskiego.

Na prezesa honorowego Związku Polskiego przyjął przez akklamację p. Marszałka Wł. Raczki-wicza.

Nadto poruszono szereg jesz-cze innych kwestyj jak: stosunek do O. Z. P. sprawy administracyjnej, dyscyplinarne i t. p.

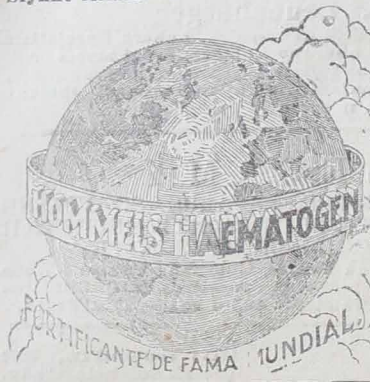
Tak ze sprawozdań Zarządu jak i całego przebiegu walnego zebrania widać, że Związek Polski, choć są to czasy kryzysu tak materialnego jak i duchowego, pokonywuje różne przeszkody i trudności i w swej pracy społecznej i pałrotycznej posuwa się stale naprzód.



## „A VENCEDORA“

Fabryka cukierków i karmelków w najlepszych gatunkach i w papierki owijanych.  
Cukierki malinowe, kokosowe, czekoladowe, cytrynowe, ananasowe, truskawkowe, bananowe, m. czarne i gumowe. — Proszę tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych. — Uprasza się Szan. Rodaków o łaskawe przekonanie się, że są najtańsze i najlepsze w Kurtybybie.  
FRANCISZEK LACHOWSKI.  
Curityba — Rua Cabral N 451 — Curityba

## Słynne lekarstwo HAEMATOGEN D-RA HOMMELA



rozpowszechnione po całym świecie już od 15 lat działa znakomicie przeciw: Anemii, Sklerozie, Suchości, Malarji — Neurastenji, febrze, grypie, zapaleniu płuc, szkarlatynie, odrtze, chorobom kobiecym, skrofutem, astenji i t. d.

lekarstwo  
**Haematogen**  
D-RA HOMMELA  
działa zawsze z zupełnym skutkiem.

## Banco Allemão Transatlantico CURITYBA

RUA MARECHAL FLORIANO PEIXOTO, 31 — 41

Caixa Postal N. — Endereço Telegraphico: Bancalemanc.

Podejmuje się wszelkich tranzakcyj bankowych.

Obsługa sumienna, szybka dyskretna.

## Panie i Panienci!

Krem Piękności

## ANTISARDINA

leczy bezwzględnie i zupełnie: piegł, pryszcze, plamy i inne wady skóry.

Spróbujcie a przekonacie się o wyniku tego kremu.

Do sprzedania we wszystkich aptekach

## APTEKA

HUMANITARIA — DROGARIA  
Rua Dr. Trajano Reis N 3 — Curityba

Wszelki wybór lekarstw i preparatów krajowych i zagranicznych po cenach niskich.

Recepty lekarskie zatwierdza się prędko i sumiennie.

## SKŁAD MEBLI

Firmy:

JAKÓB KOZIEŃ

RUA SÃO FRANCISCO 332

Sprzedaje się meble: szafy, krzesła, łóżka, kołki, stoły, kredensy, szafy kuchenne, sofy, kanapki i t. p. powyżej wspomniane sprzęty wykonuje się na zamówienie. Ceny są bardzo niskie.

## WAŻNE

dla Kolonii Polskiej!

W 3-elim Tabeljonacie

Dr. Homero E. do Amaral w Kurtybybie przy ulicy Floriano Peixoto Nr. 15 a, został sekretarzem

**Lucjan U. Wilke**

Zatwierdza wszelkie przepisy nieruchomości, przeprowadza kontrakty, zapisuje testamenty, oraz wszelkie inne dokumenty wchodzące w zakres Tabeljonatu.

Każdy, kto uda się do **Lucjana U. Wilke** z powyżej wymienionymi sprawami, otrzyma 12 procent zniżki. Przyjmuje codziennie od 1 do 5 po południu.

Bożmawia się po polsku!

## ROLNICY!

Chćcie siać?

TO MUSICIE KONIECZNIE NAWOZIĆ ZIEMIĘ

Sztuczniemi Nawozami.

Nie używajcie jakichbyś nawozów. Powinności kupować **NAWOZY SZTUCZNE** w firmie polskiej znanej tu dobrze w **mięście**

## ARMAZEM ROQUE

ROCHA PIEKARZA i TOMASZA KUBISA  
Praça Coronel Eneas Nr 30

róg RUA SÃO FRANCISCO 57, obok Egreja da Ordem

Firma ta posiada dobre **NAWOZY SZTUCZNE**, gdyż jak Rolnicy donoszą, dają nawozy te w zeszłym roku, bardzo dobre wyniki. Kto jeszcze nie przekonał się o wynikach Nawozów Sztucznych, niechże spróbuje je używać na swej roli a z pewnością będzie zadowolony.

## Bank Francusko - Włoski

Południowej Ameryki

Ulica 15 de Novembro — Róg 1-ro de Maio

Curityba

KAPITAŁ ZREALIZOWANY Frs. 100 MILJONÓW

FUNDUSZ REZERWOWY Frs. 133 MILJONÓW

31 Filje w Brazylii, Francji, Argentynie, Urugwaju, Chile i Kolumbii

Korespondent oficjalny Skarbow francuskiego i włoskiego.

Zatwierdza wszelkie operacje Bankowe na najlepszych warunkach.

Podejmuje się przesyłek pieniężnych do Polski w złotych w każdej innej walucie za pośrednictwem następujących banków

Bank Handlowy w Warszawie, Warszawa.

Filje: Baranowice, Będzin, Brześć n/Bugiem, Częstochowa, Kalisz, Katowice, Kowel, Kraków, Łódź, Lublin, Lwów, Płock, Poznań, Radom, Równe, Sosnowiec, Wilno i Włocławek i korespondent we wszystkich miastach polskich.

Bank Francusko - Polski, Paryż

Filje: Częstochowa, Gdańsk, Katowice, Łódź, Poznań i Warszawa.

## Pijcie Kawę Tosca

NAJSZACZNIEJSZY NAPOJ CODZIENNY.

Do nabycia we wszystkich sklepach.

## Wszyscy piją IMPERIAL PILSEN i ASTRA PILSEN z ATLANTYKI

TELEFON 790-791 — DEPOSITO: TELEFON 709.

### Straszliwe »miodowe miesiące« wśród bagien dorzecza Amazonki

Dzienniki południowo-amerykańskie podają szczegóły niesamowitej wprost przygody, jaka wydarzyła się wśród bagien dorzecza środkowej Amazonki.

Bohaterem przygody był młody kupiec, Delac, wraz ze swą nowoposiadłą małżonką. W podróży poślubną państwo Delac wybrali się nie do Europy lub Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, jak to jest modne wśród bogaczy południowo-amerykańskich, ale właśnie w głąb kraju, w dorzecze największej rzeki świata, Amazonki. Odjazd z portu Gurupy u ujścia Amazonki, gdzie Delac posiada wielkie składy towarowe, nastąpił przed blisko pół rokiem. — Przywarty jacht kupca został wyposażony do dalekiej podróży. Po pierwsze zajęty strzelbą młodej pary, gdyż oboje są zapalonymi myśliwymi i wolne chwile od słodkich sam na sam zamierzali spędzić na polowaniu. Minęło od wyjazdu kilka miesięcy. Początkowo nadchodziły listy do rodziny w Gurupie, wysyłane przez nowożeńców z wszystkich portów rzecznych. Następnie listy przestały przychodzić i wogóle »brakło jakichkolwiek wiadomości. Niewątpliwie wydarzył się jakiś wypadek. Rodzina wysłała ekspedycję ratunkową, ogłoszono nagrodę za dostarczenie wiadomości o zaginionych, lecz wszystko to nie pomogło.

Dopiero przed kilkunastu dniami odnaleziono wreszcie nowożeńców, uwieczonych na malej wyspce wśród rozlewisk bagiennych Uatamy, jednego, jednego

z większych dopływów środkowej Amazonki.

Jak się okazuje z opowiadania pana Delac, początkowo podróż przedstawiała się sleslanowo. Polowanie dopisywało, choć głównie strzelano ptactwo. Młoda pani Delac podała projekt, by skierować się na słynne z obfitości ptactwa, obrzymie i mało uczęszczane na rozlewiska bagienne u ujścia Uatamy do Amazonki. Kapitan bezzwłocznie skierował tam jacht — dla siebie po śmierci, dla nowożeńców po febrze i długie tygodnie katuszy.

Było skwarne południe jacht dr. yć szybko prut powierzchnię obrzymiego jeziora, przez większą część roku stanowiącego właściwie nieprzebyte bagno, a obecnie przykryte warstwą wody. Cała załoga, składająca się z dwu sterników, z których starszy nosił nazwę kapitana, z 3 marynarzy i kucharza znajdowała się na pokładzie. Również pokojówka pani tam zesłała na rozmowę. Państwo Delac w swym namiocie z muślinu samotnie siedzieli na górnym pomoście.

Przeplątano właśnie koło miniaturowej wyspki, gdy jacht uderzył z całej siły o jakiś twarde przedmiot, zapewne pień drzewa, ukryty pod powierzchnią wody i w ciągu kilku sekund zatonał. Pan Delac miał wrażenie, że cały jacht od tego uderzenia rozlatuje się w kawałki. Był to już stary statek i wodocześnie zmurszały pod warstwą nowej farby.

Ocalał jedynie państwo Delac, znajdujący się na górnym pomoście. Dopłynął do miniaturowej

wyspki. Reszta załogi jachtu zatonała.

Uratowani mieli przy sobie jedynie mały szczyrek do ostrzenia olówek. Szczęściem wyspka, licząca zaledwie kilkanaście metrów kwadratowych powierzchni, zamieszkała była ledynie przez ptactwo, lęgające się w sitowiu.

Zaczęły się dni straszliwych katuszy. Węże, przed którymi trzeba było stale mieć się na baczności i ohmarty komarów zatrzymały życie, przez pierwsze dni uwiecznił na wyspce cierpieli głód. Potem nauczyli się łapać ryby na haczyki, porobione ze szpilek, przymocowane do sznurka z związanych sznurowadeł, oraz wyszukiwać jaja ptasie, a nawet spożywać na surowo węże, zabijanie przy pomocy trzciny. Po kilkunastu dniach opadły

wody. Wokoło ukazały się bezdenne bagna. Z jachtu ani śladu, został widocznie pochłonięty przez błotniste topiele. Z jednej strony wyspki we wglębieniu zatrzymało się nieco wody, przykrywającej bagno i tam rojito się od ryb, służących nadal jako prawie jedyny pokarm.

Dopiero po kilku miesiącach, po ponownym wezbraniu wód Amazonki i Uatamy, ba i zostały zalane wodą. W kilka dni później pojawiła się łódź z 2 angielskimi myśliwymi, którzy niezmiernie zdziwili się, znalazłszy rozbitków. W pożatowania godnym stanie, wycieńczonych, pokłutych komarami i chorach na febrę przewieziono na okręt, kursujący po Amazonce.

Skończyła się straszliwa przygoda miodowych miesięcy.

### Zartobliwe myśli

— Co ty myślisz o doktorze Niedoleńskim?

— No, nie wiem — nie słyszałem jeszcze, żeby się ktoś na niego skarżył...

— Ach, naturalnie — nieboszczycy są dyskretni...

— Wie pan, panie doktorze, czasem się czuję tak źle, że prosto miałbym ochotę w tej chwili się zabić... Co ja mam robić?

— Niech pan tę sprawę już mnie zostawi...

— Doktor Nieznański kupił sobie psa, bardzo miłe, pokojowe zwierzę. Przychodzi do niego znajomy pacjent.

— Panie doktorze, czy ten pies jest pańskim asystentem?

— Jako asystentem?

— No, bo on tam w poczekalni

bada wszystkich pacjentów na cukier...

— A wie pan co, panie Kabajer, w przeszłym roku to ze mną już było tak źle, że mnie odstąpił wszyscy lekarze.

— Taki pan był chory?

— Nie — taki goły.

— Umiesz pływać?

— Naturalnie...

— Gdzieś się tego nauczyli?

— W wodzie...

— Cześ ma bardzo surowego ojca. Pewnego razu po jakimś gwałtownym łaniu przychodzi

Cześ do matki i pyta: Nieprawdaż mamusi, wdowa to nlema zupełnie męża?

— Tak jest moje dziecko.

— O, mój Boże, dlaczego też mnie bociam nie przyłósł jakiejś wdowie!

— Na ulicy stoi kataryniarz

— zzwiazaną wielką chustką twarzą i kręcił gwałtownie swój instrument. Jakis starszy pan nadchodził, sięga do kieszeni i wręcza mu monetę ze słowami:

— Macie tu «milla» ale powiedzcie mi — dlaczego macie taką owiazaną twarz?

— Panie dobrodzieju — odpowiada kataryniarz tonem poufatego zwierzenia — a czy pan myśli, że ja mogę tak cały dzień słuchać tego dudnienia!...

— A nie obawia się pan, że panu do banku urządkują kiedy włamanie?

— O, nie, mój buchalter opłw biurze...

— No tak — ale w nocy!...

— Ile pan ma lat?

— Trzydzieści dwa...

— Czy pan się nie myli?

— I czterdzieści sześć miesięcy!

— Panie przewodniczący — odzywa się nieśmiało ze swej ławy oskarżony — czy mógłbym prosić o głos?

— Owszem tylko zwracam panu uwagę, by pan wyrażał się możliwie krótko i mówił samą tylko prawdę — reszta należy do pańskiego adwokata...

— Wie pan, nie mogę wnieść tego »pana«, co mu łaski łamie.

— Dlaczego?

— A bo wie pan, to jest ten rodzaj człowieka, który jednego rodu w oczy klepie przyjaźni na plecach, a drugiego to za oczy z tyłu, zadaje cios prosto w serce...

— Wie pan co, jednak pan jest w każdej robocie bardzo powolny... Czy nlema niczego, co by pan prędzej robił?

— Owszem — prędko się męczę.

(Dr. Złoda.)